



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2344)

Wspólne posiedzenie
Komisji Kultury
i Środków Przekazu (97.)
oraz Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (301.)
w dniu 28 lipca 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 81. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe.

(Początek posiedzenia o godzinie 09 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Stanisław Piotrowicz)

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Bardzo serdecznie wszystkim państwa witam w imieniu własnym i pana przewodniczącego Piotra Łukasza Andrzejewskiego. W szczególności witam zaproszonych gości, przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, a także panie i panów senatorów.

(Głos z sali: Przedstawiciele ministerstwa jeszcze nie dojechali.)

Aha, jeszcze ich nie ma. To w takim razie nie możemy rozpocząć.

(Senator Piotr Andrzejewski: Trudno, to poczekamy.)

Ja myślałem, że panie reprezentują...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, ministerstwo kultury...

(Senator Piotr Andrzejewski: Czy jest obowiązek obecności...)

To znaczy, sprawa jest drobna, ale...

(Rozmowy na sali)

(Senator Piotr Andrzejewski: Ma być jeszcze przedstawiciel Sejmu, to może na niego też poczekamy.)

Nie, nie. Problem jest natury... To może ja tak ogólnie wprowadzę państwa w zagadnienie, któremu poświęcone jest to posiedzenie, żebyście mogli się nad nim zastanowić.

Otóż komisja praw człowieka przyjęła ustawę o zmianie ustawy – Prawo prasowe bez zastrzeżeń. Rzeczą wydawała się oczywista, tym bardziej że potrzebę wprowadzenia takiej zmiany wskazał Trybunał Konstytucyjny. Mianowicie zgodnie z przepisami prokurator, a w postępowaniu sądowym – sąd, może zezwolić na opublikowanie wizerunku podejrzanego. Trybunał zwrócił uwagę, że od takiej decyzji powinno służyć odwołanie, co wydawałoby się oczywiste. I rzeczywiście znowelizowany przepis brzmi w taki sposób, że zażalenie na taką a taką decyzję prokuratora rozpoznaje sąd rejonowy, w którego okręgu toczy się postępowanie. Wydawało nam się, że sprawa jest oczywista i że nie budzi żadnych kontrowersji. Po posiedzeniu komisji zrodziła się jednak wątpliwość, czy postanowienie prokuratora o zezwoleniu na opublikowanie wizerunku ma być wykonalne natychmiast, czy dopiero po rozpatrzeniu zażalenia. No, można by powiedzieć, że rozpatrzenie zażalenia po opublikowaniu wizerunku byłoby już przysłowiową musztardą po obiedzie. W związku z tym w toku debaty plenarnej została zaproponowana poprawka zmierzająca do tego, by postanowienie prokuratora

stało się wykonalne po uprawomocnieniu się. Z tym że oczywiście wszystko ma swoje dobre i złe strony. Mogą bowiem zaistnieć takie sytuacje, kiedy nie można zwlekać z rozpoznaniem zażalenia, bo sprawa może być tak bardzo ważna, że może powstać problem, na co słusznie zwrócił uwagę minister sprawiedliwości podczas debaty plenarnej, a właściwie już po jej zakończeniu, w swojej ostatniej wypowiedzi.

Obecne posiedzenie zostało zwołane z myślą o tym, żeby wypracować jakieś kompromisowe rozwiązanie. Proponuję żebyśmy – zanim jeszcze przyjdzie pan minister – rozważyli we własnym sumieniu, jak można byłoby tę propozycję poprawki zmodyfikować. Pan minister obiecał, że przemyśli tę sprawę, dlatego zresztą prosił, żebyśmy zajęli się rozpatrywaniem tej ustawy nie wczoraj, tylko dzisiaj, żeby był czas na pewne przemyślenia.

Wobec faktu, że oczekujemy na przybycie przedstawicieli ministerstwa sprawiedliwości, ogłaszam krótką, mam nadzieję, przerwę.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Po krótkiej przerwie wznawiam posiedzenie połączonych Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Serdecznie witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości.

Witam pana dyrektora i bardzo proszę o ustosunkowanie się do poprawki złożonej w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy – Prawo prasowe.

Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Szafrński:

Rozważenie tej poprawki jest jak najbardziej zasadne z jednej prostej przyczyny. Skoro mamy ukształtować za pomocą rozpatrywanej ustawy efektywny mechanizm kontroli decyzji o ujawnieniu wizerunku i danych osobowych, to nie może to być kontrola dająca jedynie w pewnych sytuacjach satysfakcję osobie, której dane zostały nie trafnie ujawnione, tylko powinien to być taki mechanizm, który realnie zabezpieczy dobra osobiste przed negatywnymi skutkami nietrafnej decyzji procesowej. Dlatego wydaje się, że rozważenie wstrzymania wykonalności postanowienia – a więc wprowadzenia pewnego wyjątku od zasady, że postanowienia w toku szeroko rozumianego postępowania karnego są wykonalne z chwilą wydania – rzeczywiście jest uzasadnione.

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości należy jednak nieco inaczej traktować postanowienia wydawane w toku postępowania przygotowawczego niż postanowienia wydawane w toku postępowania sądowego. Innymi słowy, byłibyśmy zwolennikami rozwiązania polegającego na ograniczeniu wstrzymania wykonalności jedynie do postanowień wydanych w toku postępowania przygotowawczego. Za takim rozwiązaniem przemawia przede wszystkim argument, że na etapie przygotowawczym i sądowym mamy do czynienia z innym stopniem uprawdopodobnienia zarzutu popełnienia przestępstwa. Na etapie przygotowawczym jest tylko postanowienie przedstawienia zarzutów, tymczasem na etapie sądowym co najmniej akt oskarżenia, a więc już skarga główna, a niekiedy nawet – jeżeli sąd postanowi o ujawnieniu danych na podstawie

tego przepisu na etapie wydania wyroku w pierwszej instancji – nieprawomocne przełamanie domniemania niewinności. I wydaje się, że w sytuacji, gdy mamy już do czynienia z taką kwantyfikacją prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego, nie jest konieczne wstrzymywanie wydania wyroku sądu. Ponadto, gdybyśmy zastosowali projektowane w poprawce rozwiązanie również do etapu sądowego, to na przykład w sytuacji, gdy sąd, osądzivszy jakieś bulwersujące przestępstwo, uznałby, że celowe jest powiadomienie opinii publicznej i ujawnienie nie tylko faktu skazania, ale także danych tego, komu przypisano odpowiedzialność, de facto uniemożliwilibyśmy takie powiadomienie. No bo trudno uznać takie powiadomienie za celowe w sytuacji, gdy sąd wyda wyrok, na przykład, siódmego maja i wtedy zdecyduje o ujawnieniu danych osobowych, ale będzie mógł to uczynić dopiero piętnastego albo dwudziestego piątego, jeżeli będzie zażalenie. Po dwóch tygodniach od tego wyroku sprawa będzie już zupełnie nieaktualna. Dlatego wydaje się, że w odniesieniu do postanowień sądu powinna być stosowana ogólna zasada z art. 462 k.p.k. mówiąca o tym, że jeżeli sąd uzna za zasadne, może wstrzymać wykonanie takiego postanowienia do chwili uprawomocnienia wyroku, ale może też spowodować, by postanowienie było wykonalne od razu.

(Przewodniczący Stanisław Piotrowicz: Serdecznie...)

(Głos z sali: Czy ministerstwo jest przeciw poprawce?)

Nie, ministerstwo jest za poprawką.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Serdecznie dziękuję.

Za poprawką, jak rozumiem, ale zmodyfikowaną, w takim kształcie, o jakim pan dyrektor powiedział.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, oczywiście, ja uwzględniając słuszne sugestie pana dyrektora, modyfikuję swoją poprawkę, tak aby...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Tomasz Szafrński:**

Prosilibyśmy o rozważenie następującej modyfikacji brzmienia, niezminiającej istoty poprawki. W poprawce zaproponowano dodanie zdania drugiego w brzmieniu: „postanowienie takie staje się wykonalne po uprawomocnieniu się”, a my byśmy prosili o rozważenie umiejscowienia tego zdania jako zdania trzeciego w dodawanym ustępie, czyli na końcu przepisu. Chodziłoby nam też o to, żeby w tym zdaniu dookreślić, że „postanowienie wydane w toku postępowania przygotowawczego staje się wykonalne z chwilą uprawomocnienia”. A więc nie po uprawomocnieniu, tylko z chwilą uprawomocnienia. Tu tak naprawdę nie będzie różnicy jakościowej, my się odwołujemy do frazy, która występuje w przepisach chociażby kodeksu karnego wykonawczego. Chodzi o to, żeby jak w dniu X to postanowienie będzie już prawomocne, można było, a nawet trzeba, w tym samym dniu je wykonać. Czyli prosimy o ewentualne rozważenie nadania temu przepisowi następującego brzmienia: „postanowienie wydane w toku postępowania przygotowawczego staje się wykonalne z chwilą uprawomocnienia”.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Poddaję tę poprawkę pod głosowanie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, Pani Mecenasa.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandylis:**

Przepraszam, może lepiej byłoby dodać kolejny ustęp, ust. 4a, w brzmieniu: „postanowienie, o którym mowa w ust. 4, wydane w toku postępowania przygotowawczego”. Dlatego że sformułowanie „postanowienie takie”, dodawane na samym końcu przepisu, po prostu nie pasuje w tym miejscu. Biuro Legislacyjne proponowało wcześniej, żeby to zostało ujęte w drugim zdaniu, ponieważ o tym, o jakie postanowienie chodzi, mówi się w zdaniu pierwszym, po którym jest zdanie drugie w brzmieniu: „zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje sąd rejonowy”. I dodanie w tym miejscu zdania „postanowienie takie...” itd. powoduje, że nie wiadomo, o jakie postanowienie chodzi. Bo słowo „takie” musi do czegoś się odnosić.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Jest sugestia, żeby słowo „takie” zastąpić określeniem „wydane w postępowaniu przygotowawczym”.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandylis:**

Dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

„Postanowienie wydane w toku postępowania przygotowawczego staje się wykonalne z chwilą uprawomocnienia się”. Tak by brzmiała poprawka.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta.

W związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek obrad połączonych komisji...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, jeszcze sprawozdawca.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, ja byłem sprawozdawcą i, jeżeli państwo pozwolicie...

(*Senator Piotr Andrzejewski*: Najlepiej, żeby sprawozdawcą nadal był pan przewodniczący. Czy są odmienne zdania w tej sprawie? Nie ma.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Bardzo serdecznie dziękuję państwu za udział w posiedzeniu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 09 minut 25)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851